

Sygn. akt III AUa 222/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk (spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 10 listopada 2022 r. w Szczecinie

sprawy A. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o zwrot opłaty prolongacyjnej

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 15 lutego 2022 r., sygn. akt VI U 662/21

I. oddala apelację,

II. zasądza od A. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

	Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk	
--	----------------------------------	--

Sygn. akt III AUa 222/22

## UZASADNIENIE

Decyzją z 15 stycznia 2021 roku - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., na podstawie art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2020 roku poz. 266, z późn. zm.), po rozpatrzeniu wniosku A. K. - odpowiedzialnego za zobowiązania Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością GRUPA (...) złożonego 6 października 2020 roku w sprawie zwrotu opłaty prolongacyjnej odmówił zwrotu z powodu niestwierdzenia nadpłaty.

Z powyższą decyzją nie zgodził się A. K. reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, który wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez zwrot opłaty prolongacyjnej i zasądzenie od organu na rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pisma skarżący podniósł, że w dniu 7 lutego 2018 roku zawarł z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych Oddziałem w S. umowę nr (...), na podstawie której

jego zadłużenie za zobowiązania (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zostało rozłożone na raty. Ogólny stan zadłużenia wyliczono na kwotę 546 164 zł 62 gr, zaś zgodnie z harmonogramem spłat rat ostatnia rata miała być płatna w dniu 16 stycznia 2023 roku. Łącznie na rzecz organu rentowego odwołujący miał przekazać 653 397 zł 62 gr. Opłata prolongacyjna została wyliczona na kwotę 107 233 zł. Z uwagi jednak na fakt, że do spłaty zobowiązania doszło blisko 4 lata przed upływem ustalonego terminu spłaty należności odwołujący wnioskiem z dnia 19 września 2019 roku zwrócił się do organu o rozliczenie umowy i zwrot nadpłaty.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie od odwołującego się na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 18 stycznia 2022 roku strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2022 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie i zasądził od A. K. na rzecz organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

***Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:***

A. K. 7 lutego 2018 roku zawarł z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych Oddziałem w S. umowę nr (...) o rozłożenie na raty należności z tytułu składek wynikających z przeniesienia odpowiedzialności za zobowiązania GRUPA (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w której był członkiem zarządu.

Ogólny stan zadłużenia wyliczono na kwotę 546 164 zł 62 gr, zaś zgodnie z harmonogramem spłat rat ostatnia rata miała być płatna w dniu 16 stycznia 2023 roku. Łącznie na rzecz organu rentowego odwołujący miał przekazać 653 397 zł 62 gr. Opłata prolongacyjna została wyliczona na kwotę 107 233 zł.

Zobowiązany dokonał wpłaty 19 rat zgodnie z terminami określonymi w harmonogramie spłaty, a następnie w dniu 12 września 2019 roku opłacił jednorazowo pozostałą część rat wynikających z zawartej umowy (raty o nr 20-60).

13 października 2017 roku odwołujący zawarł także z organem rentowym umowę nr (...), która dotyczyła z kolei zadłużenia za zobowiązania spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Ogólny stan zadłużenia wyliczono na kwotę 254 975 zł 23 gr. Zgodnie z harmonogramem spłat rat ostatnia rata miała być płatna w dniu 7 października 2022 roku, zaś łącznie na rzecz organu rentowego odwołujący miał przekazać 319 904 zł. Opłata prolongacyjna została wyliczona na kwotę 67 280 zł.

Przed Sądem Okręgowym w Szczecinie zawisła sprawa (o sygn. akt VI U 44/20) z odwołania A. K. od dwóch decyzji organu rentowego (z dnia 6 i 7 listopada 2019 roku) w których organ rentowy odmówił zobowiązanemu zwrotu opłaconych składek z powodu niestwierdzenia nadpłaty.

W toku postępowania w sprawie VI U 44/20, w dniu 6 października 2020 roku A. K. zwrócił się ustnie do protokołu z wnioskiem o zwrot opłaty prolongacyjnej z tytułu wcześniejszej spłaty układów ratalnych zawartych w dniu 7 lutego 2018 roku i oraz w dniu 13 października 2017 roku.

W rozpoznaniu wniosku w zakresie zwrotu opłaty prolongacyjnej ustalonej przy umowie ratalnej nr (...) – organ rentowy wydał zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzję odmowną.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione podnosząc, iż zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2021.423 t.j.) - ze względów gospodarczych lub innych przyczyn zasługujących na uwzględnienie Zakład może na wniosek dłużnika odroczyć termin płatności należności z tytułu składek oraz rozłożyć należność na raty, uwzględniając możliwości płatnicze dłużnika oraz stan finansów ubezpieczeń społecznych.

Ustęp 4 stanowi natomiast, że w przypadkach, o których mowa w ust. 1, zakład ustala opłatę prolongacyjną na zasadach i w wysokości przewidzianej w ustawie - Ordynacja podatkowa dla podatków stanowiących dochód budżetu państwa.

Art. 57 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Ordynacja Podatkowa (Dz. U. z 2020 roku poz. 1325 ze zm.) stanowi zaś, że w decyzji wydanej na podstawie art. 67a § 1 pkt 1 lub 2, dotyczącej podatków stanowiących dochód budżetu państwa, organ podatkowy ustala opłatę prolongacyjną od kwoty podatku lub uległości podatkowej. Stawka opłaty prolongacyjnej jest równa obniżonej stawce odsetek za zwłokę.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż w realiach sprawy A. K. w dniu 7 lutego 2018 roku zawarł z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. umowę nr (...) o rozłożenie na raty należności z tytułu składek wynikających z przeniesienia odpowiedzialności za zobowiązania GRUPA (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w której był członkiem zarządu. Zobowiązanie to A. K. sukcesywnie spłacał zgodnie z terminami określonymi w harmonogramie spłaty. W dniu 12 września 2019 roku odwołujący zapłacił jednorazowo pozostałą część rat wynikających z zawartej umowy i powołując się na tę okoliczność domagał się od organu rentowego zwrotu opłaty prolongacyjnej naliczonej przy umowie ratalnej. Organ rentowy odmówił wypłaty ww. opłaty stwierdzając brak nadpłaty i brak podstaw prawnych do zwrotu tejże opłaty w sytuacji wcześniejszej spłaty układu ratalnego.

W ocenie Sądu meriti, decyzja organu rentowego jest prawidłowa, gdyż brak jest podstawy prawnej do zwrotu opłaty prolongacyjnej (podstawy takiej nie wskazuje także profesjonalny pełnomocnik zobowiązanego). Sam bowiem fakt wcześniejszej spłaty należności nie jest okolicznością przemawiającą za uznaniem tej opłaty jako zapłaconej nienależnie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że oczywistym jest, iż przedsiębiorcy zobowiązani byli i są do terminowego opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, a regulacje wprowadzone w ustawie abolicyjnej (z której zapisów skorzystał także odwołujący) miały pomóc tym podmiotom, które nie wywiązywały się z tej powinności. Niezależnie od przyczyn nieregulowania należności, przedsiębiorca zawierający z Zakładem umowę umożliwiającą mu spłatę zadłużenia, winien liczyć się z konsekwencjami wynikającymi z umowy, w tym m.in. z koniecznością ponoszenia oznaczonych kosztów (opłaty) związanych ze spłatą rozłożonego na raty długu. Dodatkowych przywilejów w tym zakresie (jak odliczenie czy zwrot opłat prolongacyjnych) ustawodawca nie przewidział.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie, o czym orzeczono w punkcie I sentencji.

W punkcie II sentencji Sąd meriti zasądził od odwołującego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę 5 400 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik wyrażoną w art. 98 k.p.c. i w oparciu o § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. 2018.265 t.j.), przy uwzględnieniu wartości przedmiotu sporu.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się ubezpieczony zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokładne rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, że w niniejszej sprawie brak jest podstaw do zwrotu opłaty prolongacyjnej podczas, gdy sam fakt wcześniejszej spłaty należności jest okolicznością przemawiającą za uznaniem opłaty prolongacyjnej jako nienależnej;

2. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i oddalenie odwołania skarżącego, pomimo istnienia podstaw do jego uwzględnienia;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy wcześniejsza spłata należności jest okolicznością przemawiającą za uznaniem opłaty prolongacyjnej jako nienależnej, a brak jej zwrotu pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

4. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez uznanie, że norma prawna przewidziana w art. 29 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych nie stanowi naruszenia naczelnej zasady równości wobec prawa oraz nie dyskryminuje podmiotów korzystających z instytucji zawartej w tymże przepisie względem konsumentów, którzy w przypadku dokonania spłaty zadłużenia przed końcowym terminem spłaty nabywają prawo żądania zwrotu części kosztów obsługi kredytu;

5. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez nieprzedstawienie pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego o zgodność przepisu art. 29 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych art. 29 w zakresie, w jakim przepis ten nie odnosi się do zwrotu opłaty prolongacyjnej w przypadku wcześniejszej spłaty układu ratalnego z zastrzeżeniem, iż w przypadku konsumentów wcześniejsza spłata zadłużenia przed końcowym terminem spłaty powoduje nabycie prawa do żądania zwrotu części kosztów obsługi a w konsekwencji zastosowanie tegoż przepisu, pomimo wątpliwości co do jego zgodności art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP.

Apelujący wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie odwołania ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia oraz o zasądzenie od organu na rzecz skarżącego kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Ubezpieczony wniósł również o zwrócenie się przez Sąd do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym o zgodność przepisu art. 29 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zakresie, w jakim przepis ten nie odnosi się do zwrotu opłaty prolongacyjnej w przypadku wcześniejszej spłaty układu ratalnego, z zastrzeżeniem, iż w przypadku konsumentów wcześniejsza spłata zadłużenia przed końcowym terminem spłaty powoduje nabycie prawa do żądania zwrotu części kosztów obsługi, z art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu drugoinstancyjnym.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja okazała się niezasadna.

Na wstępie, uwzględniając treść art. 387 § 21 pkt 1 k.p.c., wskazać należy, że Sąd Apelacyjny dokonując własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego stwierdził, że Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd Apelacyjny czyni ustalenia Sądu Okręgowego częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania.

Rozważania Sądu Apelacyjnego należy rozpocząć od oceny trafności zarzutów obrazy prawa procesowego. Przestrzeganie przepisów prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji ma bowiem wpływ na prawidłowe ustalanie stanu faktycznego. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługują na uwzględnienie zarzuty przekroczenia przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów – art. 233 § 1 k.p.c. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone między innymi w: postanowieniu z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyroku z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, Lex nr 52347; postanowieniu z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, Lex nr 53136). Innymi słowy, zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może

polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych ustaleń faktycznych, opartych na swojej, korzystnej dla strony, ocenie materiału dowodowego, a tak właśnie apelujący uczynił.

Przechodząc kolejno do zarzutu naruszenia art. 5 Kodeksu cywilnego, wskazać należy, że Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie wyjaśniał, że do złagodzenia rygorów prawa ubezpieczeń społecznych art. 5 k.c. nie ma zastosowania Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych, którego podstawowym aktem prawnym jest ustawa systemowa, mają charakter przepisów prawa publicznego. Rygoryzm prawa publicznego nie może być łagodzony konstrukcją nadużycia prawa podmiotowego przewidzianą w art. 5 k.c. Zarzut ten (nadużycia prawa podmiotowego, albo czynienia ze swego prawa podmiotowego użytku niezgodnego z zasadami współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa) w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych musiałby być odniesiony do czynności organu rentowego, który - wydając decyzję - nie korzysta ze swoich praw podmiotowych (regulowanych prawem prywatnym - Kodeksem cywilnym), lecz realizuje ustawowe kompetencje organu władzy publicznej. Z tych przyczyn zarzut naruszenia art. 5 k.c. jest niezasadny. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych art. 5 k.c. nie ma zastosowania, zaś materialnoprawną podstawą świadczeń emerytalno-rentowych mogą być tylko przepisy prawa, a nie zasady współżycia społecznego (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z 19 czerwca 1986 r., II URN 96/86, Służba (...) 1987, nr 3; wyrok z 29 października 1997 r., II UKN 311/97, OSNP 1998, Nr 15, poz. 465; wyrok z 26 maja 1999 r., II UKN 669/98, OSNP 2000, Nr 15, poz. 597 - notka; wyrok z 12 stycznia 2000 r., II UKN 293/99, OSNP 2001, Nr 9, poz. 321 - notka; postanowienie z 26 maja 1999 r., II UKN 670/98, niepubl.).

Krytyki nie wytrzymuje też rozbudowana argumentacja apelującego doszukującego się analogii w sytuacji przedsiębiorcy niewykonującego ustawowego obowiązku terminowego regulowania składek ubezpieczeniowych i pociągniętego z tego tytułu do odpowiedzialności na mocy przepisów prawa publicznego, której złagodzeniem była umowa prolongująca spłatę zaległości i konsumenta zawierającego umowę prawa prywatnego z bankiem udzielającym mu kredytu. Przypomnieć apelującemu wypada, że zgodnie z art. 221 Kodeksu cywilnego, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W tym kontekście przedsiębiorca już z definicji jest jego przeciwieństwem, bowiem na mocy art. 4 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (t.j.: Dz.U. z 2021 r., poz.162 ze zm.), przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, wykonująca działalność gospodarczą, a także wspólnicy spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej. O szczególnym statusie konsumenta świadczy właśnie to, że działa tylko w ramach zaspokajania prywatnych potrzeb, a nie w celach zarobkowych definiujących przedsiębiorcę.

Nadmiernym uproszczeniem jest stawianie znaku równości pomiędzy konsumentem w pełni korzystającym ze swych praw i dobrowolnie zaciągającym zobowiązania dla swych prywatnych celów w cywilnoprawnej umowie z równorzędnym (choć znacznie bardziej kompetentnym w tej materii) podmiotem, a przedsiębiorcą, który nie dopełniał swoich ustawowych obowiązków, zaś zmuszony do przestrzegania prawa, zgodził się na warunki ograniczenia dochodzonych od niego przez organ rentowy kwot i zawarł w tym celu umowę, której elementem jest ustalana w zamian za odsetki opłata prolongacyjna (znacznie dla dłużnika korzystniejsza).

Podobnie jak odwołując się do art. 5 k.c., błędnie apelujący zakłada, iż relacja organu rentowego z zadłużonym z tytułu składek płatnikiem jest oparta na postanowieniach umownych i podlega regulacjom cywilnoprawnym. Podkreślić tu trzeba, że umowa o rozłożenie na raty należności z tytułu składek nie jest czynnością prawa stricte cywilnego. Nie powoduje ona powstania, zmiany lub ustania stosunku o charakterze zobowiązaniowym i cywilnoprawnym. Przedmiotem umowy o rozłożenie na raty są należności o charakterze publicznoprawnym, zatem przyjęcie założenia, że to umowa (nie przepis prawa) stanowi źródło zmodyfikowanego zobowiązania do zapłaty składek, przeczyłoby zasadzie, iż podstawą zapłaty należności publicznoprawnych jest zawsze przepis prawa. Umowa nie jest źródłem zmodyfikowanego zobowiązania istniejącego między Zakładem a płatnikiem, gdyż wskazana czynność nie może wyłączać stosowania przepisów bezwzględnie obowiązujących. Umowa modyfikuje co prawda treść zobowiązania istniejącego między Zakładem a płatnikiem składek, lecz źródłem tej modyfikacji nie można upatrywać w zgodnym oświadczeniu woli Zakładu i płatnika jako stron umowy, wywodzonym z ogólnej kompetencji podmiotów do

kształtowania istniejących między nimi relacji. Umowa o rozłożenie należności z tytułu składek na raty nie jest czynnością prawną prawa cywilnego, lecz czynnością quasi-procesową podejmowaną w postępowaniu toczonym przed Zakładem, która jednocześnie wywiera skutek w zakresie prawa materialnego (J. S.-B., Umowa o rozłożenie należności z tytułu składek na raty – pozycja prawna dłużnika (płatnika składek), (...), (...), s. 30).

Odnosząc się do naruszenia art. 32 ust. 1 Konstytucji to wskazać należy, że zgodnie z jego treścią wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Oznacza to, że z prawnego punktu widzenia nie należy brać pod uwagę wszystkich cech danej osoby, tylko takie, które mają znaczenie dla danej regulacji prawnej. W oparciu o takie cechy, określane jako cechy relewantne, możemy określić, które osoby znajdują się w takiej samej sytuacji i powinny być przez prawo potraktowane tak samo.

Trybunał Konstytucyjny w jednym z pierwszych orzeczeń, uwzględniając powyższe zależności, uznał, że równość wymaga, by osoby znajdujące się w takiej samej sytuacji traktować tak samo, a osoby znajdujące się w odmiennych sytuacjach – odmiennie (TK – U 7/87). Ta definicja zasady równości zachowuje aktualność pod rządami obowiązującej Konstytucji. Kluczowe jest ustalenie cech lub cechy istotnej przesądzającej o uznaniu porównywanych podmiotów za podobne. Dlatego też, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie doszło do naruszenia tego przepisu, gdyż ubezpieczony zdaje się nie odróżniać pojęcia należności o charakterze publicznoprawnym od należnościami wynikających z prawa prywatnego.

O potrzebie skorzystania z możliwości wynikającej z art. 193 Konstytucji decydują zaś rzeczywiste wątpliwości sądu, co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, a nie wątpliwości podnoszone przez strony czy praktyczna doniosłość rozważanego problemu (por. wyrok SN z 29 lutego 2008 r., II CSK 463/07,

Wystąpienie na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym z pytaniem prawnym należy do uprawnień sądu orzekającego i ustawodawca nie przewidział możliwości kontroli sposobu korzystania z tego uprawnienia przez badanie zasadności wystąpienia lub niewystąpienia z pytaniem prawnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2014 r., II UK 445/13, LEX nr 1475168).

Sąd Apelacyjny w żadnej części nie podziela wątpliwości apelującego co do konstytucyjności art. 29 ustawy systemowej, którą wywodzi on z nieprawidłowego zestawiania sytuacji konsumentów zaciągających kredyty i przedsiębiorców starających się o złagodzenie konsekwencji niewykonywania obowiązków wobec organu rentowego i ubezpieczonych. Poza przytoczonymi argumentami, nie można zapominać, że konieczną przesłanką pytania prawnego przedstawianego sądowi konstytucyjnemu jest wykazanie zależności między treścią pytania (kwestia hierarchicznej niezgodności norm) a rozstrzygnięciem sprawy, w związku z którą pytanie jest sformułowane. Zależność ta nadaje konkretny walor genezie kontroli inicjowanej przed Trybunałem Konstytucyjnym, odróżnia też tryb kontroli opisanej w art. 193 Konstytucji od kontroli abstrakcyjnej uruchamianej za pomocą wniosków (art. 191 Konstytucji).

W doktrynie wskazuje się na dwa wymiary oddziaływania przesłanki funkcjonalnej. Pierwszy jest związany z jej wpływem na przedmiot pytania prawnego, które dotyczyć może wyłącznie unormowania mającego wpływ na rozstrzygnięcie konkretnej sprawy sądowej. Drugi łączy to rozstrzygnięcie z treścią orzeczenia, które wyda Trybunał Konstytucyjny po przeprowadzeniu kontroli zainicjowanej pytaniem prawnym (MS, t. II, s. (...)). W orzecznictwie sądowym i (...) przesłanka ta jest interpretowana w zróżnicowany sposób. Ujęcie węższe sprowadza się do tezy o konieczności wykazania zależności między treścią pytania a rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed sądem (...); WSA – (...) SA/Sz 417/19). W nieco innej formule mowa jest o konieczności wykazania, że przepis mający stanowić przedmiot kontroli wywołanej pytaniem prawnym powinien stanowić podstawę rozstrzygnięcia sprawy (WSA – I SA/Wa (...)). Z kolei w judykatach samego Trybunału Konstytucyjnego podkreślana jest też zależność polegająca na bezpośrednim, merytorycznym i prawnie istotnym związku między orzeczeniem sądu konstytucyjnego a sprawą rozpoznawaną przez sąd przedstawiający pytanie prawne (TK – P 41/10, P 8/20; tak: B. Naleziński [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, wyd. II, red. P. Tuleja, LEX/el. 2021, art. 193). Sąd Apelacyjny nie dostrzega w niniejszej sprawie żadnych podstaw do sformułowania pytania prawnego co do konstytucyjności art. 29 ustawy

systemowej. Podstaw takich nie przedstawił też apelujący nieprawidłowo interpretujący pozycję podmiotów umowy o rozłożenie spłaty składek na raty i regulacje prawne, jakie o tej pozycji decydują.

Przechodząc jednak do kwestii najistotniejszej, należy w całości podzielić stanowisko organu rentowego, iż nie ma żadnych podstaw prawnych do zwrotu opłaty prolongacyjnej. Należy jednak pójść dalej i wskazać akt prawny, który o tym wprost stanowi, czego jednak zarówno organ rentowy, jak i Sąd pierwszej instancji zaniechały w swych rozważaniach.

Opłatę prolongacyjną ustalono i naliczono - zgodnie z art. 29 ust. 4 ustawy systemowej - na zasadach i w wysokości przewidzianej przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2015 r. poz. 613 ze zm.). Ustawa ta reguluje kształt i stosowanie opłaty prolongacyjnej w art. 57, zaś w art. 58 - w zakresie szczegółowych kwestii związanych z ustalaniem opłaty prolongacyjnej - odsyła do aktu podstawowego. Akt ten to rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 22 sierpnia 2005 r. w sprawie naliczenia odsetek za zwłokę oraz opłaty prolongacyjnej a także zakresu informacji, która musi być zawarta w rachunku (Dz. U. z 2005 r. Nr 165, poz. 1373 ze zm.). Zgodnie z § 12 ust. 3 i 4 tego rozporządzenia zapłata rozłożonego na raty podatku lub zaległości podatkowej (w niniejszej sprawie – składkowej) lub samej opłaty prolongacyjnej przed upływem terminu płatności nie stanowi podstawy do obniżenia wysokości opłaty prolongacyjnej.

Nie ma zatem podstaw do ponownego jej obliczenia i zwrotu zapłaconej części kwoty opłaty prolongacyjnej, skoro płatnik przed zapłatą całej kwoty należności składkowych nie zawarł z organem rentowym aneksu do umowy zmieniającej termin płatności rozłożonych na raty należności składkowych. Konieczność szybkiego działania, by nie stracić szansy na zawarcie umowy inwestycyjnej, jaką strona tłumaczy niepodejmowanie negocjacji w tym zakresie, zasadnie organ rentowy uznał za nieistotne dla samego obowiązku uregulowania opłaty prolongacyjnej w pełnym wymiarze. Nie można bowiem zapominać, że sama opłata jest formą ulgi, stanowi zaledwie połowę odsetek, jakie płatnik winien uregulować wskutek nie wpłacania składek w terminie. Jako wyjątek od ogólnej zasady dochodzenia należności składkowych, regulacje związane z opłatą prolongacyjną muszą być interpretowane ściśle. To zaś nie pozwala na odstępstwo od zasady uiszczania opłaty prolongacyjnej w całości bez względu na termin spłaty zadłużenia składkowego.

Mając powyższe na względzie, Sąd odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną. Uzasadniając rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II wyroku, należy wskazać, iż w przypadku sprawy o należności z tytułu składek ma zastosowanie przepis § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265, ze zm.) przewidujący wysokość stawki minimalnej w zależności od wartości przedmiotu sporu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2019 r., sygn. III UZP 9/19, Legalis nr 2235862, oraz przywołane w tej uchwale kolejne orzeczenia Sądu Najwyższego). Z tego też względu, o kosztach zastępstwa procesowego za pierwszą i drugą instancję orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. w związku z § 2 ust. 6 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265), przyznając je w kwocie – 4.050 zł (75% stawki 5.400 zł) za postępowanie przed Sądem Apelacyjnym.

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk